

Państwa bałtyckie w coraz silniejszym klubie północnoeuropejskim

Premier Wielkiej Brytanii David Cameron zorganizował w Londynie 19–20 stycznia spotkanie z szefami rządów państw nordyckich i trzech bałtyckich (tzw. grupy NB8 – Finlandia, Szwecja, Dania, Norwegia, Islandia, Litwa, Łotwa, Estonia). Omawiano możliwości zwiększania przez region potencjału gospodarczego, w tym poprzez rozwój nowych technologii. Debatowano też nad ideą poszerzenia o Wielką Brytanię regionalnego północnoeuropejskiego sojuszu państw NB8 (w tym także nienależących do UE lub NATO), które łączą wspólne interesy gospodarcze i bezpieczeństwa. Zaproszenie państw bałtyckich do grona krajów, promujących się jako gospodarcza awangarda Europy, stanowi dla nich znaczący awans i podkreślenie ich własnego sukcesu w walce ze skutkami kryzysu.

Udział w debacie w Londynie liderzy państw bałtyckich wykorzystali do skierowania wspólnego apelu adresowanego do UE i państw Europy Południowej o nieodwlekanie reform gospodarczych. Tym samym przywódcy bałtyccy, ostrożnie podchodzący do inicjatyw mogących wprowadzać linie podziału w Europie (jak można było interpretować zebranie się w Londynie państw w części uchodzących za eurosceptyczne) akcentowali troskę o przyszłość całej Unii.

Mimo ostrożności, liderzy państw bałtyckich z entuzjazmem podchodzą do coraz ściślejszej współpracy z państwami nordyckimi. Wynika to z uznania rosnącej roli tych państw w Europie oraz przekonania, że tworzenie sojuszy z silnymi „graczami regionalnymi” skutecznie wpływa na forsowanie w UE interesów priorytetowych dla całego regionu bałtycko-nordyckiego. Wybór kierunku nordyckiego jest szczególnie istotny w przypadku Litwy. Państwo to ma największe możliwości włączania się do inicjatyw regionalnych, w tym poszerzania współpracy bilateralnej z Polską i Grupą Wyszehradzką. <jhyn>